

Sygn. akt X Ga 174/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział X Gospodarczy

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSO Leszek Guza**

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w G.

przeciwko D. G. i P. G.

o zapłatę

w postępowaniu uproszczonym

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 14 stycznia 2015 r.,

sygn. akt VII GC 1901/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w pkt. 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1 330 , 43 (jeden tysiąc trzysta trzydzieści 43/100) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 marca 2014 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala,

- w pkt. 2 w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę kosztów procesu obniża do kwoty 778,19 (siedemset siedemdziesiąt osiem 19/100) zł;

2. zasądza od powódki solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 359,25 (trzysta pięćdziesiąt dziewięć 25/100) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Leszek Guza

Sygn. akt X Ga 174/15

## UZASADNIENIE

Apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 12 września 2014 r. wydanego w postępowaniu uproszczonym uznano za częściowo uzasadnioną.

Zgodnie z art. 505<sup>10</sup> § 1 i 2 k.p.c. apelację wniesioną od wyroku wydanego w postępowaniu uproszczonym rozpoznano na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym.

Zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli Sąd II instancji nie prowadzi postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W apelacji podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego a to art. 535 par. 1 k.c., art. 5 ust. 1 i 3 prawa energetycznego, 65 par 1 i 2 k.c. w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c. , art. 354 par 1 i 2 k.c. art. 106j ustawy o podatku od towarów i usług, art. 355 k.c. i prawa procesowego a to art. 233 par 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja jedynie w części była uzasadniona.

Słusznie bowiem wskazała strona powodowa w apelacji, że pozwani byli zobowiązani do zapłaty za ilość energii rzeczywiście pobraną.

W tym zakresie zaś wskazać należy, że pozwani nigdy nie kwestionowali ilości pobranej energii.

Dlatego ta okoliczność winna być uznana za bezsporną i w konsekwencji winien Sąd przyjąć, że pozwani odebrali taką ilość energii jaką wskazywała powódka.

W istocie jedynym zarzutem pozwanych podnoszonym w niniejszej sprawie był zarzut przedawnienia.

W tym zakresie za słuszne należy uznać stanowisko pozwanych, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowania art. 554 k.c.

Przedmiotem sporu są bowiem roszczenia tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy.

Niezależnie zaś od tego czy umowę sprzedaży energii elektrycznej uznamy za umowę nazwaną, to nie zmienia to faktu, że zgodnie z precyzyjnym brzmieniem art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii.

Brak więc podstaw do jakichkolwiek wątpliwości w tym zakresie.

Dlatego termin przedawnienia roszczeń powoda w niniejszej sprawie wynosił lat 2.

Ponieważ zaś pozew wniesiono w dniu 20 marca 2014 r. to za przedawnione należało uznać roszczenia wymagalne przed dniem 20 marca 2012 r.

W tym zakresie konieczne jest jeszcze wyjaśnienie, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji na temat początku biegu tego terminu.

Słusznie wskazał tutaj ten Sąd, że przedawnieniu ulega roszczenie a nie faktura. Roszczeniem powoda było zaś prawo do domagania się zapłaty za dostarczoną energię.

W tym miejscu dodać jeszcze należy, że zgodnie z art. 120 § 1 k.p.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Skoro więc powódka wystawiła faktury za dostarczoną energię w określonej dacie to należy uznać, że roszczenia powódki stały się wymagalne wedle treści wystawionych faktur. Zgodnie z art. 120 k.c. dla celu ustalenia początku biegu terminu przedawnienia istotne jest zresztą to kiedy powódka mogła te faktury wystawić podejmując czynność w najwcześniejszym możliwym terminie a nie kiedy je faktycznie wystawiła.

Wystawienie faktur korygujących co do zasady nie miało wpływu na termin wymagalności roszczenia. Powódka w żaden sposób nie wykazała, że wystawienie tych faktur z około dwuletnim opóźnieniem miało jakieś uzasadnione przyczyny. Nie wykazała też aby tych faktur nie mogła wystawić wcześniej.

Na marginesie należy również dodać, że powódka nie wykazała w żaden sposób, że były podstawy do wystawiania wcześniejszych faktur w oparciu o wskazania prognozowane. Z załączników do umowy stron umowy stron (par 4) jak i z ogólnych warunków umów stosowanych przez powódkę (5 ust. 6) wynika jasno, że podstawą rozliczeń winny być wskazania układu pomiarowego, a jedynie w braku takich wskazań dopuszczalne jest rozliczenie prognozowane. Powódka w żaden sposób nie wykazała uzasadnionych przyczyn dla których pomijała w rozliczeniach wskazania układu pomiarowego.

Dlatego uznaje Sąd, że termin przedawnienia roszczeń powódki winien być liczony od daty wymagalności roszczeń z poszczególnych faktur z pominięciem w tym zakresie terminu z faktur korygujących.

Te terminy były zaś następujące :

- faktura nr (...) stycznia 2011 r.,
- faktura nr (...) marca 2011 r.,
- faktura nr (...) maja 2011 r.,
- faktura nr (...) lipca 2011 r.,
- faktura nr (...) września 2011 r.,
- faktura nr (...) listopada 2011 r.,
- faktura nr (...) stycznia 2012 r.

Odnośnie roszczeń z tych faktur terminy przedawnienia już upłynęły.

Nie upłynęły natomiast terminy przedawnienia należność z faktur:

- faktura nr (...) – termin wymagalności 23 marca 2012 r. – należność według faktury korygującej 440,11 zł ;
- faktura nr (...) – termin wymagalności 24 maja 2012 r. - należność według faktury korygującej 884,97 zł;
- faktura nr (...) – termin wymagalności 24 lipca 2012 r. - należność według faktury korygującej 5,35 zł .

Jak z powyższego wynika nieprzedawnione pozostają roszczenia powódki na łączną kwotę 1 330 , 43 zł. Dlatego taką kwotę od pozwanych na rzecz powódki zasądzono (art. 535 k.c.).

Od kwoty tej, zgodnie z art. 481 k.c. zasądzono odsetki według wezwania z dnia 12 marca 2014 r.

Ponieważ powódka nie wykazała daty doręczenia tego wezwania uznał Sąd, że do daty jego wystawienia należy doliczyć 7 dni na obrót pocztowy i 3 dni do dobrowolnego spełnienia świadczenia z wezwania .

Dlatego odsetki zasądzono od dnia 23 marca 2014 r.

Biorąc powyższe pod uwagę, zgodnie z art. 386 par. 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzono od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1 330 , 43 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 marca 2014 r. a w pozostałej części powództwo i apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji orzekł Sąd odwoławczy zgodnie z art. 100 k.p.c. rozkładając te koszty stosownie do wyniku sporu.

Powódka poniosła następujące koszty procesu :

- opłata sądowa 300 zł,
- opłata skarbową 17 zł,
- wynagrodzenie pełnomocnika 1 200 zł.

Pozwani ponieśli następujące koszty procesu :

- opłata skarbową 17 zł,
- wynagrodzenie pełnomocnika 1 200 zł.

Razem koszty procesu wyniosły więc kwotę 2 734 zł.

Powódka wygrała proces w 16,05 % i taką część kosztów winni ponieść pozwani. Stanowi to kwotę 438,81 zł. Ponieważ jednak pozwani ponieśli już koszty w kwocie 1 217 zł to różnicę w wysokości 778,19 zł winna im zwrócić powódka.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Koszty te rozłożono stosownie do wyniku sporu.

Powód wygrał proces przed sądem drugiej instancji w 16,05%.

Na koszty powoda złożyły się :

- opłata od apelacji 300 zł i
- koszty zastępstwa procesowego – 600 zł .

Na koszty pozwanych złożyły się koszty wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600 zł.

Całość kosztów stron w postępowaniu odwoławczym to 1 500 zł .

Ponieważ powód wygrał proces w 16,05% to z ogólnej kwoty kosztów 1500 zł na pozwanych przypada 240,75 zł.

Pozwani ponieśli już 600 zł czyli zasądzone od powoda na rzecz pozwanych różnicę w wysokości 359,25 zł.

SSO Leszek Guza